

Stanisław Synowiec

Studia prawnicze na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1942-1945 : (wspomnienie słuchacza)

Palestra 8/6(78), 6-12

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w komisjach Urzędu Rady Ministrów czy Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów. Pracownicy Wydziału biorą ponadto żywy udział w licznych konferencjach oraz w zjazdach krajowych i zagranicznych.

Wydział Prawa UJ wykształcił cały szereg samodzielnych pracowników naukowych, z których wielu kieruje dziś katedrami na innych uczelniach. Obecnie kadry naukowe Wydziału Prawa UJ są dostatecznie liczne w zakresie niemal wszystkich dyscyplin. Podejmują one wszelkie prace zarówno w dziedzinie badań naukowych uzasadnionych potrzebami zwłaszcza gospodarki narodowej, jak i w dziedzinie dydaktycznej, co znajduje wyraz w prowadzeniu zajęć na studium stacjonarnym, zaocznym i zawodowym studium administracyjnym w Krakowie oraz w dwóch ośrodkach konsultacyjnych w Katowicach i w Kielcach.

STANISŁAW SYNOWIEC

Studia prawnicze na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1942 – 1945

(Wspomnienia słuchacza)

Z Uniwersytetem Jagiellońskim zetknąłem się po raz pierwszy jako student, a raczej jako kandydat na studenta, w ów pamiętny poniedziałek 6 listopada 1939 r. W przeddzień wróciłem z wojennej wędrówki do Krakowa i dowiedziałem się od mego ojca, że potrzebne dokumenty przekazał kvestorowi Uniwersytetu drowi Henrykowi Matusowi z prośbą, aby je złożył w dziekanacie Wydziału Prawa celem uzyskania mojego wpisu na ten Wydział. Zaraz nazajutrz poszedłem do kvestury około godz. 11, aby zobaczyć się z drem Matusem i zorientować się co do mojego wpisu na Uniwersytet. Kvestor był czymś zajęty i prosił, abym chwilę poczekał. Czekałem więc w kvesturze przy biurku p. Gabrieli Hankiewicz, opowiadając jej o moich losach wojennych. Od czasu do czasu jacyś umundurowani Niemcy zaglądali do kvestury, a ktoś z urzędników zauważył, że najprawdopodobniej pilnują tego Niemca, który ma wygłosić odczyt o godz. 12. Nie doczekałem się jednak kvestora dra Matusa. Przed godz. 12 wszedł do kvestury żołnierz niemiecki z karabinem i zawołał: *Alle Beamten heraus*. Razem z urzędnikami kvestury wyszedłem przez główny hall i główne wejście z Collegium Novum na planty.

Aresztowanie profesorów UJ, jakie nastąpiło w kilka minut potem, wywiezienie ich następnie do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu i połączone z tym zamknięcie Uniwersytetu Jagiellońskiego zdawało się całkowicie przekreślać plany o możliwości studiowania w czasie wojny.

A jednak wbrew wszelkim zakazom i groźbom, wbrew terrorowi okupanta Uniwersytet Jagielloński prowadził nauczanie w sposób tajny, wypełniając w ten sposób wolę swego Fundatora oraz zadanie, jakie ma wobec Narodu i Państwa do wykonania.

*

Początkowo moje zainteresowania studiami prawniczymi ograniczały się do gromadzenia podręczników i skryptów uniwersyteckich, później weszły już w stadium bardziej systematycznej pracy. Mianowicie po powrocie ostatnich grup profesorów i docentów z obozu koncentracyjnego w Dachau, z początkiem 1941 r. nastąpiło pewne ożywienie w życiu uniwersyteckim, przejawiające się w skupieniu starszych studentów wokół poszczególnych profesorów oraz w odbywaniu zebrań dyskusyjnych a nawet egzaminów.¹

Wtedy to, z końcem 1941 r., mój kolega gimnazjalny i przyjaciel Andrzej Lehr-Spławiński zwrócił się do mnie z propozycją wspólnego studium nauk prawniczych. Ojciec Andrzeja, profesor i rektor UJ Tadeusz Lehr-Spławiński, skontaktował nas obu z prof. Jerzym Landem, aby ten pokierował naszymi studiami.

Tak rozpoczęły się nasze rozmowy o teorii prawa i o Petrażyckim, połączone z lekturą skryptu prof. Landego i wydanych wówczas w języku polskim prac Leona Petrażyckiego. Nie były to jednak studia w pełnym tego słowa znaczeniu. Dopiero kiedy prof. Uniwersytetu Poznańskiego Zygmunt Wojciechowski oznajmił prof. Landemu, że z ramienia tzw. Uniwersytetu Ziemi Zachodnich uznaje nasze rozważania i rozmowy za rozpoczęcie studiów prawniczych, prof. Lande przeegzaminował nas obu z teorii prawa. Był to początek moich studiów prawniczych.

W ramach tzw. Uniwersytetu Ziemi Zachodnich składałem potem w ciągu 1942 r. egzamin z prawa rzymskiego przed prof. Zygmuntem Lisowskim, z historii prawa polskiego — przed docentem Uniwersytetu Poznańskiego Zdzisławem Kaczmarczykiem oraz z historii prawa na Zachodzie Europy — przed prof. Zygmuntem Wojciechowskim.

Wzmiankowane wyżej samorzutne studia i gromadzenie się studentów wokół poszczególnych profesorów przerodziły się z czasem w systematyczne tajne nauczanie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Rozpoczęło się ono w maju 1942 r. z inicjatywy prof. Mieczysława Małeckiego, kiedy to — jako pierwsze — powstały komplety polonistyczne. Uniwersyteckie tajne nauczanie objęło przede wszystkim młodzież z maturą uzyskaną już w czasie wojny w tajnym szkolnictwie polskim.

W październiku 1942 r. zostało zorganizowane tajne nauczanie na Wydziale Prawa jako na drugim z kolei fakultecie Uniwersytetu. Weszliśmy wtedy w kontakt z pierwszym kompletem prawników, którego skład osobowy był następujący: Józef Stefan Trojanowski — kierownik kompletu (zmarł w 1946 r.), Zofia Wiśniewska-Wyrobkova (obecnie adwokat w Katowicach), Andrzej Kopff (obecnie docent UJ), Stanisław Kasprzyk (obecnie adwokat w Krakowie), Jan Kmiecik (obecnie pra-

¹ Władysław Szafar: Uniwersytet Jagielloński w latach wojny 1939 — 1945, Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za okres wojny 1939 — 1945 oraz za rok akademicki 1945, Kraków 1946, str. 19.

ownik naukowy UJ), Jacek Machowski (obecnie sekretarz stałego przedstawicielstwa Polski w ONZ), Tadeusz Tabeau (obecnie dyrektor departamentu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego).

Po krótkim okresie potrzebnym do tego, by nasi koledzy ukończyli I rok studiów, dołączyliśmy do tego kompletu i w tak powiększonym składzie osobowym odbywałem dalej studia na tajnym Wydziale Prawa UJ aż do oswobodzenia kraju.

*

Jak przedstawiała się organizacja studiów prawniczych UJ, jaki był ich tok i system nauczania?

Tok studiów opierał się na dawnej ordynacji, która przewidywała czteroletnie studia i zakończenie każdego roku egzaminem komisyjnym. Od tego warunku składania egzaminu przed komisją trzeba było ze zrozumiałych względów odstąpić. Egzamin odbywał się przed profesorem danego przedmiotu i po złożeniu egzaminu z wszystkich przedmiotów na danym roku studenci uzyskiwali promocję na rok następny.

Tajne nauczanie na Wydziale Prawa, podobnie jak i na innych wydziałach, było organizowane i prowadzone latami studiów, począwszy od roku pierwszego. Z tego względu studenci sprzed wojny, którzy chcieli kontynuować naukę, musieli czekać, aż ich młodszy koledzy ukończą wprawdzie lata wcześniejsze i dorównają im w studiach.

Studentem mógł zostać każdy Polak, który miał maturę i mógł wykazać się poleceniem poważnej osoby, iż jest godny zaufania. Nauczanie było całkowicie bezpłatne.

System nauczania polegał na opanowaniu wskazanego przez profesora materiału przez udział w konwersatoriach i repetytoriach (prowadzonych przez asystentów) oraz przez naukę samodzielną, na wysłuchaniu wykładów profesorów, wreszcie na pisaniu prac na ćwiczeniach i proseminariach. Jednocześnie odbywały się zajęcia z dwóch przedmiotów. Na każdy z nich poświęcano 2—3 godziny tygodniowo. Przed egzaminem u profesora danego przedmiotu odbywało się kolokwium z asystentem, który decydował, czy kandydat może być dopuszczony do egzaminu.

Dziekanem tajnego Wydziału Prawa był prof. Stanisław Kutrzeba, prezes PAU. Mimo podeszłego wieku i złego stanu zdrowia, będącego rezultatem ciężkich przeżyć obozowych, umiejętnie kierował Wydziałem, posługując się przy tym organizacją studencką, o której będzie mowa niżej.

Na pierwszym roku prawa wykładał prawo rzymskie i egzaminował z tego przedmiotu dr Zygmunt Lisowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, przebywający podczas okupacji w Krakowie. Pomoc prof. Lisowskiego dla Wydziału Prawa UJ była nieodzowna, gdyż prof. Stanisław Wróblewski zmarł przed wojną, a prof. Rafał Taubenschlag przebywał poza granicami Polski.

Ćwiczenia, konwersatoria i repetytoria z prawa rzymskiego prowadzili: dr Juliusz Sas-Wisłocki, adwokat w Krakowie, a po jego aresztowaniu przez okupanta — mgr Mieczysław Rożkiewicz. Ćwiczenia te prowadził również dr Józef Hołda, asystent UJ do czasu objęcia zajęć na trzecim roku. Przyjęto jako zasadę, że prawo rzymskie było pierwszym przedmiotem studiowanym na tajnym Wydziale Prawa. Stąd wielka waga,

jąką przywiązywano do nauki tego przedmiotu, będącego wprowadzeniem w świat pojęć prawniczych oraz w metodę i sposób myślenia prawniczego.

Prof. Stanisław Kutrzeba był wykładowcą i egzaminatorem nie tylko z historii prawa polskiego, lecz również z historii prawa na Zachodzie Europy, gdyż profesor tego przedmiotu, Stanisław Estreicher, zginął w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Ćwiczenia i repetytoria (również z obu przedmiotów) poprowadzili asystenci dr Bogusław Leśnodorski (obecnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego) i dr Andrzej Kłodziński (obecnie wiceprezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Krakowie). Później czynny był także doc. dr Zdzisław Kaczmarczyk z Uniwersytetu Poznańskiego. Dr Bogusław Leśnodorski prowadził nadto proseminarium, cieszące się dużym zainteresowaniem studentów.

Teorię prawa wykładał prof. Jerzy Lande. Repetytoria z tego przedmiotu prowadził dr Bogusław Leśnodorski.

Na drugim roku studiów były wykładane: prawo kościelne, ekonomia polityczna, prawo polityczne i prawo narodów.

Profesor prawa kościelnego Adam Vetulani, po kampanii wrześniowej i kampanii francuskiej, był internowany w Szwajcarii. Jego miejsce zajął ks. Jan Krzemieniecki, profesor prawa kanonicznego na Wydziale Teologicznym UJ. Ks. Krzemieniecki nie miał nikogo do pomocy, sam więc prowadził wykłady i konwersatoria. Po powstaniu warszawskim część wykładów objął ówczesny docent Jakub Sawicki, obecnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Ekonomię polityczną wykładał rektor Adam Krzyżanowski. Egzamin z tego przedmiotu był uważany za trudny ze względu na znane powszechnie podchwytliwe pytania egzaminatora, który chciał zbadać raczej inteligencję i bystrość kandydata niż pamięciowe opanowanie materiału.

Ćwiczenia i seminaria z ekonomii politycznej prowadził ówczesny docent Uniwersytetu Poznańskiego Witold Trąpczyński, obecny minister handlu zagranicznego, który zwracał naszą uwagę na zagadnienia gospodarki planowej.

Przedmiot, który obecnie nazywa się prawem państwowym, a wówczas nosił nazwę: prawo polityczne, wykładał prof. Maciej Starzewski. Interesujące ćwiczenia i proseminarium z tego przedmiotu prowadził dr Stefan Boratyński. Do dzisiejszego dnia mam własne dwie prace pisemne, a mianowicie: „Zagadnienie zwierzchnictwa Sił Zbrojnych” i „Dyskusja budżetowa jako przejaw kontroli Parlamentu nad Rządem”.

Po śmierci prof. Macieja Starzewskiego (4.XII.1944 r.) wykłady z prawa politycznego objął ówczesny docent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie dr Andrzej Mycielski, obecnie profesor Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu.

Z prawa narodów egzaminował również prof. Maciej Starzewski, gdyż wykładowca tego przedmiotu, prof. Michał Rostworowski, zmarł z początkiem wojny. Ćwiczenia prowadził dr Stefan Boratyński. Później wykładał ten przedmiot i egzaminował ówczesny docent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr Stanisław Hubert, obecnie profesor Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu.

Trzeci rok studiów rozpoczynał się zwykle nauką prawa karnego i postępowania karnego. Prof. Władysław Wolter nie mógł wziąć począt-

kowo udziału w tajnym nauczaniu z powodu zaangażowania się w pracy w innej dziedzinie, a potem z powodu aresztowania go i zarządzanej w stosunku do niego inwigilacji. W porozumieniu z nim wykłady z prawa karnego prowadził prof. Józef Jan Bossowski z Uniwersytetu Poznańskiego, przebywający w czasie okupacji w Krakowie. Ćwiczenia i repetytoria prowadzili mgr Tadeusz Wyrobek (obecnie adwokat w Katowicach) i dr Józef Lipczyński, asystent prof. W. Woltera (obecnie adwokat w Krakowie). Dr Lipczyński napisał nawet skrypt z części ogólnej prawa karnego, gdyż wobec braku podręczników nauka prawa karnego początkowo natrafiała na duże trudności.

Prawo administracyjne — drugi ważny przedmiot trzeciego roku studiów — wykładał prof. Szczęsny Wachholz, jedyny pozostały w Krakowie podczas okupacji z trójcy profesorów tego przedmiotu sprzed wojny. Prof. Kazimierz Kumaniecki zmarł bowiem z początkiem wojny, a prof. Jerzy Langrod przebywał poza granicami Polski.

Ćwiczenia i repetytoria z prawa administracyjnego prowadził ówczesny asystent dr Józef Hołda, późniejszy docent tego przedmiotu i adwokat w Krakowie.

Z prawa skarbowego i skarbowości egzaminował rektor Adam Krzyżanowski. Wykłady z tego przedmiotu miał również doc. dr Witold Trampczyński. Ćwiczenia i repetytoria prowadził dr Bronisław Oyrzanowski, obecnie profesor ekonomii politycznej UJ.

Prof. Jerzy Lande wykładał filozofię prawa. Uczyliśmy się tego przedmiotu z jego skryptu oraz z wykładów prof. Landego, który np. dla mojej grupy wygłosił szereg wykładów na temat „Prawo natury w ciągu wieków”.

Na trzecim roku prawa był również przedmiot nazywający się statystyką. Także i z tego przedmiotu egzaminował rektor Adam Krzyżanowski, ale właściwie to dopiero po okupacji składaliśmy egzamin z tego przedmiotu przed wykładowcą drem Wacławem Skrzywanem.

W momencie organizowania i rozpoczynania nauki na czwartym roku prawa przyszło oswobodzenie. Jednakże rozpoczęcie studiów na ostatnim roku nastąpiło jeszcze w okresie tajnego nauczania z początkiem grudnia 1944 r. Trybem i systemem przyjętym w czasie tajnego nauczania odbywała się nauka dalej aż do pierwszej po wojnie inauguracji roku akademickiego w dniu 19 marca 1945 r. i rozpoczęcia normalnych zajęć w salach i audytoriach uniwersyteckich.

Czwarty rok studiów rozpoczął się dla naszego kompletu z początkiem grudnia 1944 r. wykładem rektora Fryderyka Zolla z prawa cywilnego. Był to wzruszający moment, gdy rektor Zoll, zgromadziwszy w swoim gabinecie przy ul. Pierackiego 25 nasz komplet, wyjawiał przed nami swe zadowolenie, że może znowu wykładać jako profesor uniwersytetu, a potem mówił nam o znaczeniu prawa, a prawa cywilnego w szczególności w życiu państw i narodów. Dla dalszych grup miał wykładać prawo cywilne również prof. Jan Gwiazdomorski.

Ćwiczenia i konwersatoria z prawa cywilnego prowadził bardzo ciekawie i żywo ówczesny asystent rektora Zolla — dr Stefan Kosiński, obecnie adwokat i dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie. Pod jego kierownictwem np. chodziliśmy do hipoteki, aby zapoznać się z księ-

gami gruntowymi, i do Wydziału Handlowego, aby poznać rejestr handlowy i rejestr spółdzielni.

Rektor Fryderyk Zoll wykładał również międzynarodowe prawo prywatne i egzaminował potem z tego przedmiotu, natomiast przygotowywał nas do egzaminu z tego przedmiotu wymieniony już wyżej dr Stefan Kosiński, który prowadził również i w tym zakresie ćwiczenia i repetytoria.

Wykładowcą prawa handlowego, wekslowego i czekowego był prof. Tadeusz Dziurzyński. Egzaminował on również z postępowania cywilnego, gdyż profesor tego przedmiotu, Stanisław Gołąb, zmarł jeszcze w 1939 r. i z tego względu katedra procedury cywilnej nie była obsadzona.

*

Udział studentów w pracach tajnego Wydziału Prawa nie ograniczał się tylko do pilnego studiowania kolejnych przedmiotów i do składania egzaminów z możliwie najlepszymi ocenami. Studenci brali również czynny udział w organizowaniu tajnego nauczania.

Józef S. Trojanowski, kierownik naszego kompletu, został zaraz na wstępie powołany przez prof. Mieczysława Małeckiego na głównego kierownika kompletów całego tajnego nauczania i kompletów Wydziału Prawa.

Poszczególne lata studiów miały swych starostów, a każdy komplet swego kierownika. Wszelkie polecenia władz uniwersyteckich, mianowicie rektora prof. Władysława Szafera, kierownika tajnego nauczania prof. Mieczysława Małeckiego czy wreszcie dziekana Wydziału Prawa prof. Stanisława Kutrzeby — były tą drogą przekazywane studentom. Taką samą drogę odbywały z kolei wszelkie dezyderaty młodzieży.

Organizacja ta działała sprawnie i skutecznie. Było to w głównej mierze zasługą Józefa S. Trojanowskiego, który na stanowisku kierownika kompletów tajnego UJ, a w szczególności kompletów Wydziału Prawa, wykazał wiele talentów organizacyjnych, odwagi i śmiałości, a jednocześnie rozważności i roztropności, gdy zachodziła po temu potrzeba. Do jego obowiązków jako kierownika kompletów prawnych należało: organizowanie kompletów, przyjmowanie nowych studentów, wreszcie kontaktowanie nowych grup z wykładowcami, czuwanie nad pracą zespołów oraz nad przestrzeganiem zasad konspiracji. Do pomocy miał on radę studencką, w której skład wchodził starostowie poszczególnych lat, a wśród nich: Jerzy Danko, Jerzy Bogdanik, Alina Szklarska, Zbigniew Müller-Morzkowski i Monika Zawadzka. W radzie tej pełniłem funkcję zastępcy przewodniczącego, którym z urzędu był kierownik kompletów Józef Trojanowski. Do moich obowiązków należało przede wszystkim zaopatrywanie poszczególnych grup w podręczniki i skrypty. Pieniądze na ten cel otrzymywaliśmy z Bratniej Pomocy Studentów UJ. Książki i skrypty kupowałem przeważnie w Księgarni Stefana Kamińskiego przy ul. Podwale. Korzystaliśmy również z Biblioteki Jagiellońskiej, która przemianowana na *Staatsbibliothek* była oczywiście *nur für Deutsche*, ale dzięki prof. Aleksandrowi Birkenmajerowi i prof. Władysławowi Pocięzce mogłem z Biblioteki Jagiellońskiej dostarczyć każdą potrzebną książkę lub wydawnictwo. Niektóre skrypty, jak np.

Teoria prawa i Filozofia prawa prof. J. Landego, skrypt części ogólnej prawa karnego dra Józefa Lipczyńskiego, powielaliśmy sami, korzystając z usług różnych konspiracyjnych organizacji.

Liczba studentów tajnego Wydziału Prawa UJ, która w chwili uruchomienia pierwszego kompletu wynosiła 4 osoby, w dniu 19 stycznia 1945 r. obejmowała 235 osób, w tym 183 mężczyzn i 52 kobiety. Około 60 osób zmuszonych było z rozmaitych przyczyn przerwać studia².

Tak znaczna liczba młodych ludzi mogła w okresie okrutnej okupacji studiować prawo — po to, by zaraz po wojnie stanąć do pracy na rozmaitych stanowiskach — tylko dzięki ofiarności i poświęceniu profesorów, docentów i asystentów UJ, którzy niepomni prześladowań w obozie koncentracyjnym i grożących im niebezpieczeństw podjęli pracę na tym ważnym odcinku walki polskiego społeczeństwa z okupantem i jego przemocą.

Szczera wdzięczność i cześć, jaką wszyscy studenci tajnego UJ żywią wobec swych wychowawców i nauczycieli, jest nikłą tylko odpłatą za ich trud, serdeczność i życzliwość okazaną w mrocznych latach okupacji. Przez tajne nauczanie Uniwersytet Jagielloński dodał do swej wspinałej, 600 lat trwającej historii nową kartę pełną zasług i chwały.

² J. S. Trojanowski: Wydział Prawa Tajnego UJ 1942—1945 — Sprawozdanie ujęte w formę wspomnień — Archiwum UJ.

STEFAN DUSZYŃSKI

○ właściwą pozycję kierownika zespołu

(uwagi powizytacyjne)

I

Zachowanie dawnych form organizacyjnych przy jednoczesnych zmianach natury strukturalnej wywołuje zazwyczaj w życiu publicznym wątpliwości i dyskusje, a w praktycznym działaniu tych ogniw, których struktura uległa zmianie — tendencję do utrzymywania dawnej treści w nowych formach.

Mimo że nomenklatura i forma organów adwokatury po reformie z dn. 1.I.1964 r. pozostały bez większych zmian, to jednak nastąpiły istotne zmiany strukturalne, omawiane szeroko w różnych publikacjach. Zmiany te, realizując postulaty zawarte w nowej ustawie, stwarzają wyższą od poprzedniej uspołecznioną formę świadczenia usług — w dziedzinie pomocy prawnej — przez zespoły adwokackie.

II

Gdy w latach pięćdziesiątych ustalono zasadę udzielania pomocy prawnej przez adwokatów zrzeszonych w zespołach adwokackich, jednocześnie powstał problem, gdzie zaczyna się i gdzie kończy rola zespołu, a tym samym — jakie upraw-